

Portal Województwa Lubuskiego



Nowa perspektywa szansą dla gmin



Kategoria - Fundusze Europejskie

Data publikacji -20 listopada 2013 godz. 14:00

Nowy okres programowania przed nami. Do Lubuskiego trafi 906,1 mln euro, tj. o 160 mln euro więcej niż w poprzednim rozdaniu. Mamy już doświadczenie w korzystaniu z unijnego wsparcia. Lubuskie może pochwalić się wieloma sukcesami w tym zakresie. Zawsze jednak można

jeszcze lepiej i jeszcze bardziej efektywnie czerpać z tej wielkiej szansy, jaką niesie nowa perspektywa finansowa. W tym właśnie pomóc ma Lubuskie Regionalne Obserwatorium Terytorialne, które 21 listopada podczas konferencji dotyczącej sytuacji finansowej JST w kontekście wykorzystania środków UE zainaugurowało swoją działalność.

- Lubuskie Obserwatorium Terytorialne będzie się zajmowało analizą finansową. Rzetelna diagnoza jest wyznacznikiem rozwoju – mówiła marszałek Elżbieta Polak i zachęcała gminy oraz powiaty do korzystania z usług LROT. - Zachęcam do kreatywności, aktywności. To jest bardzo potrzebne w codziennej komunikacji. Czasami stawiane są nam zarzuty, choć twarde dane mówią co innego. Przykładem jest bardzo dobra dla północy województwa informacja, którą podaje dziś Dziennik Gazeta Prawna. Powiat gorzowski zajął trzecie miejsce pod względem liczby dotacji unijnych w przeliczeniu na mieszkańca. To pokazuje, że słusznie przekonywaliśmy, że południe wcale więcej nie bierze. Czasami informacje, które krążą w opinii publicznej nie mają nic wspólnego z rzeczywistością, dlatego tak ważne są konkretne dane i ich publikowanie – mówiła marszałek.

Rolą Regionalnych Obserwatoriów Terytorialnych jest zbieranie, gromadzenie oraz analiza danych, które mają służyć pomocą decydentom na poziomie regionalnym w zakresie polityki rozwojowej.

O zadaniach ROT-ów mówił Robert Dzierzgwa – Naczelnik Wydziału Analiz Społeczno-Gospodarczo-Terytorialnych MRR, przedstawiciel Krajowego Obserwatorium Terytorialnego. - Zadaniem obserwatoriów jest realizowanie procesu monitorowania gospodarki i wskaźników z nią związanych oraz projektów realizowanych w poszczególnych jednostkach, by sprawdzić, czy interwencja krajowa, unijna przynosi wymierne rezultaty – mówił. Jak podkreślał, ministerstwu zależy na tym, aby poziom monitorowania w nowej perspektywie był kompleksowy, żeby Polska jak najlepiej skorzystała z tej wielkiej szansy. - Monitorowanie ma służyć temu, aby sprawdzić, na co wydawane były pieniądze i jakie są tego efekty. Ma ono dać pełen obraz wykorzystania środków – przekonywał.

Regionalne obserwatoria mają stworzyć system współpracy i przepływu informacji między najważniejszymi podmiotami publicznymi biorącymi udział w planowaniu i realizacji polityki rozwoju.

Lubuskie Regionalne Obserwatorium Terytorialne finansowane będzie w ramach krajowego projektu pn. „Wdrożenie systemu monitorowania polityk publicznych w województwie lubuskim poprzez budowę Lubuskiego Regionalnego Obserwatorium Terytorialnego” (LROT) w ramach Poddziałania 5.2.1 PO KL.

Lubuskie dobrze wykorzystuje środki unijne

Podczas konferencji marszałek Elżbieta Polak omówiła wykorzystanie środków

unijnych w województwie lubuskim i wskazała na sukcesy w tym zakresie. - Lubuskie niewątpliwie wykorzystało swoją szansę na rozwój. Wartość 878 podpisanych umów na projekty inwestycyjne to 1,8 mld zł. Łącznie szacunkowo do lubuskiej gospodarki w perspektywie 2007-2013 wpłynęło ok 7,7 mld zł! To dzięki tym środkom Lubuskie rozwija się dynamicznie - mówiła marszałek. Ogromne pieniądze zostały zainwestowane także w kapitał ludzki. 651,3 mln zł m.in. na walkę z bezrobociem, podnoszenie kwalifikacji, edukację, a także rozwój przedsiębiorczości.

Lubuskie realizuje także dwa duże projekty transgraniczne w ramach Europejskiej Współpracy Terytorialnej. W ramach programu Polska (Lubuskie) - Brandenburgia zrealizowano projekty na łączną kwotę 113 mln euro, a w ramach współpracy z Saksonią projekty na kwotę 28 mln euro. To dzięki tym środkom zrealizowano działania mające na celu rozwój bazy usługowej i turystycznej, związane z ochroną zabytków, transportem, planowaniem przestrzennym, a także dotyczące współpracy naukowej. To niezwykle ważne projekty, przynoszące wymierne efekty. Dlatego właśnie, kiedy zapadła decyzja, że Lubuskie nie będzie w nowej perspektywie objęte programem współpracy z Saksonią, zarząd województwa podjął szereg inicjatyw mających na celu zmianę tej decyzji. I udało się! Dzięki tym zabiegom powiat żarski objęty zostanie programem. - Ta decyzja to wynik naszej interwencji w Ministerstwie Rozwoju Regionalnego, ale także w Ministerstwie Kultury i Dziedzictwa Narodowego. Spotkałam się z ministrem Zdrojewskim w Bad Muskau podczas obchodów 20-lecia Fundacji „Park Księcia Pücklera” i rozmawialiśmy o tym, że nie ma przyszłości dla tego miejsca, bo nie ma finansowania z programu Polska- Saksonia - mówiła marszałek Elżbieta Polak.

Lubuskie czerpało także z innych programów unijnych: Program Rozwoju Obszarów Wiejskich, PO Ryby, Infrastruktura i Środowisko, Innowacyjna Gospodarka. To także dzięki nim, jak podkreślała E. Polak zrealizowanych zostało wiele ważnych dla naszego regionu projektów.

Kończąca się perspektywa to wielki sukces naszego regionu. Lubuskie utrzymuje się w ścisłej czołówce regionów szczycących się najwyższym wykorzystaniem środków unijnych na osobę. Wg mapy dotacji UE stworzonej przez Ministerstwo Rozwoju Regionalnego w województwie lubuskim wysokość dofinansowania środkami unijnymi na mieszkańca wyniosła 8,7 tys. zł. - To ponad tysiąc więcej niż średnia krajowa - podkreślała marszałek Elżbieta Polak.

Nowa Perspektywa - wielka szansa na rozwój

Nowa perspektywa finansowa to jeszcze większa szansa i jeszcze większe możliwości. Do Lubuskiego trafi 906,1 mln euro. To o 160 mln euro więcej niż w kończącym się rozdaniu.

W perspektywie finansowej 2007-2013 w Lubuskiem funkcjonować będzie jeden program dwufunduszowy. **653,4 mln euro** przeznaczone zostanie na projekty inwestycyjne, a **252,7 mln euro** na projekty związane z kapitałem ludzkim. Zarząd

przyjął już projekt RPO Lubuskie 2020. Program podzielony został na osie priorytetowe. Ich liczba zmniejszyła się o dwie i teraz mamy ich 10. – Podział alokacji to jeszcze kwestia otwarta. Czekają nas negocjacje z Komisją Europejską – tłumaczyła marszałek Elżbieta Polak, która omówiła podział środków oraz typy projektów, które będą mogły być realizowane w ramach poszczególnych obszarów. – Największe środki trafią do nauki i biznesu oraz na infrastrukturę transportową – mówiła. Na działania w ramach Osi Priorytetowej 1 (OP1) Gospodarka i Innowacja przeznaczone zostało 28,5% alokacji, czyli 186 mln euro. Ze środków tych skorzystać będą mogli przedsiębiorcy, klastry, instytucje otoczenia biznesu, jednostki badawczo - rozwojowe i uczelnie wyższe. Działania w ramach tej osi mają na celu wzmocnienie gospodarki regionalnej w oparciu o nowoczesne technologie i innowacyjne rozwiązania. Transport to OP 5, na którą przeznaczone zostało 156 mln euro, co stanowi 24% alokacji. – Dostępność komunikacyjna to jeden z priorytetów naszego regionu. Pracujemy nad Wieloletnim Planem Budowy i Modernizacji Dróg, który zawierać będzie wykaz najważniejszych dla Lubuskiego inwestycji drogowych – mówiła marszałek Elżbieta Polak. Duże dofinansowanie przeznaczone zostanie także na wsparcie gospodarki niskoemisyjnej oraz środowisko i kulturę (po 15% - 98 mln euro). Jak podkreślała marszałek w ramach tych osi realizowane będą projekty związane z termomodernizacją, alternatywnymi źródłami energii, a także renowacją zabytków i ochroną dziedzictwa kulturowego. – To daje szeroki wachlarz możliwości – przekonywała.

W nowej perspektywie spore środki przeznaczone zostaną także na budowę społeczeństwa informacyjnego. 29 mln euro ulokowanych zostało w Osi Priorytetowej 2. Rozwój Cyfrowy. 252 mln euro przeznaczone zostaną na projekty związane z kapitałem Ludzkim. 38% całej alokacji (96 mln euro) trafi na wsparcie regionalnego rynku pracy (OP6), 22% (55,5 mln euro) na włączenie społeczne i zwalczanie ubóstwa (OP7 Równowaga społeczna) i 26% (65,7 mln euro) na rozwój nowoczesnej edukacji (OP8). W ramach RPO Lubuskie 2020 na infrastrukturę społeczną, czyli wzrost dostępności i poprawa jakości usług społecznych, zdrowotnych i edukacyjnych w regionie przeznaczone zostaną 84 mln euro (13%).

Lubuskie samorządy, a środki unijne

Konferencja była także okazją do dyskusji na temat gotowości gmin, powiatów do korzystania ze środków unijnych. Jak podkreślała dr inż. Izabela Wojewoda – Proroktor ds. Rozwoju PWSZ w Sulechowie z przeprowadzonych przez nią badań wynika, że samorządy były największym beneficjentem w kończącym się okresie programowania, a fundusze unijne były kluczowym elementem rozwoju gmin ukierunkowanych głównie na infrastrukturę. W swoim wystąpieniu omówiła także czynniki ułatwiające oraz utrudniające gminom przygotowanie projektów. Wg niej samorządy niewątpliwie mają już doświadczenie w aplikowaniu o środki, mają także szereg potrzeb i przygotowaną autodiagnozę. Największą jednak bolączką jest brak środków na wkład własny oraz problemy związane z procedurami z zamówieniami publicznymi.

Marszałek Elżbieta Polak przekonywała jednak, że fundusze unijne to ogromna szansa dla samorządów. Jednak jak podkreślała, nie służą one wyręczaniu JST, ale pełnią funkcję wspomagającą i są ściśle ukierunkowane. Marszałek wymieniała

obszary wsparcia, z których będą mogły skorzystać gminy w nowej perspektywie. Zachęcała do zawiązywania partnerstw publiczno-prywatnych.

W dyskusji wziął także udział Ryszard Zajączkowski, Prezes Regionalnej Izby Obrachunkowej w Zielonej Górze, który omówił działania RIO mające ułatwić samorządom aplikowanie o środki unijne w kontekście zmian ustawowych dotyczących wskaźnika zadłużenia, a konkretnie wyłączenia z niego inwestycji unijnych. Zachęcał także do szukania innych – pozabudżetowych możliwości pozyskiwania środków na wkład własny i deklarował pomoc kierowanej przez siebie instytucji.

Zdaniem Marka Cieślaka, starosty żarskiego największą przeszkodą dla powiatów w procesie aplikowania o środki unijne są szczegółowe wytyczne i regulacje dotyczące finansów powiatów uniemożliwiające oszczędności, które mogłyby być wkładem własnym. Jednak jak przekonywał powiaty łączą siły i walczą. – Działania, których nie możemy realizować sami, staramy się realizować wspólnie – mówił.

Z kolei prezydent Nowej Soli Wadim Tyszkiewicz, reprezentujący Zrzeszenie Prezydentów, Wójtów i Burmistrzów mówił, że największą bolączką gmin są sztywne wskaźniki nie uwzględniające specyficznych warunków oraz coraz większa liczba zadań.